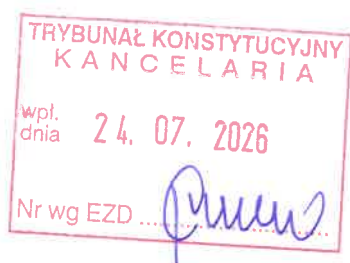




PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 29 lipca 2026 r.



Trybunał Konstytucyjny
al. Jana Chrystiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

W N I O S E K

Na podstawie art. 122 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, mając na względzie rolę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jako strażnika Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zwracam się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. o podatku od nadzwyczajnych zysków osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. ze zbycia paliw ciekłych przed jej podpisaniem.

Ustawie tej zarzucam w całości niezgodność z:

- I. art. 119 ust. 1 oraz art. 123 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;**
- II. art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;**
- III. art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

UZASADNIENIE

Przedmiot wniosku, zakres kontroli oraz normatywny kontekst skarżonej ustawy.

Ustawa z dnia 3 lipca 2026 r. o podatku od nadzwyczajnych zysków osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. ze zbycia paliw ciekłych, zwana dalej: „ustawą” lub „ustawą z dnia 3 lipca 2026 r.”, przewiduje wprowadzenie zupełnie nowego podatku od nadzwyczajnych zysków osiągniętych w okresie od dnia 1 marca 2026 r. do dnia 31 grudnia 2026 r. ze zbycia paliw ciekłych.

W ocenie wnioskodawcy, uchwalona przez Sejm ustawa w całości nie spełnia podstawowych wymogów konstytucyjnych stawianych ustawom podatkowym, a co związane jest m.in. z wadliwym trybem procedowania tej ustawy w Sejmie oraz z zastosowaniem mocy wstecznej dla ustawy podatkowej wbrew zakazowi wynikającemu z art. 2 Konstytucji. Ustawie z dnia 3 lipca 2026 r. można postawić następujące zarzuty:

- 1) naruszenie zasady trzech czytań projektu ustawy, tj. naruszenie art. 119 ust. 1 oraz art. 123 ust. 1 Konstytucji poprzez procedowanie ustawy podatkowej w istocie w trybie pilnym, mimo braku formalnego nadania takiego trybu (trzydniowy proces legislacyjny w Sejmie);
- 2) naruszenie art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji poprzez wprowadzenie opodatkowania jedynie dla wybranej grupy przedsiębiorców z sektora paliw ciekłych, co narusza zasadę równego traktowania podmiotów prawa znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej;
- 3) naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa w sferze danin publicznych poprzez wprowadzenie podatku w trakcie roku obrotowego oraz dodatkowo z mocą wsteczną, co oznacza, że podatnicy nie byli w stanie przewidzieć i poznać treści obowiązków podatkowych przed wejściem w życie ustawy, która wprowadza daninę publiczną oraz naruszenie zasad państwa prawa poprzez brak minimalnej *vacatio legis* wymaganej dla ustaw podatkowych (art. 2 Konstytucji RP).

Skala uchybień formalnych związanych z trybem procedowania ustawy zarówno na etapie rządowym (brak odpowiednich konsultacji społecznych projektu), jak i parlamentarnym (faktyczny tryb pilny dla ustawy podatkowej) wraz z treścią przyjętych rozwiązań prawnych (niezwykle wysoka efektywna stopa podatkowania) jednoznacznie przemawiają za skierowaniem ustawy do zbadania jej konstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny w trybie kontroli prewencyjnej, a zatem jeszcze przed jej podpisaniem. Stąd też przedmiotem wniosku

o objęcie kontrolą jest cała ustawa, gdyż tworzy ona spójną całość i ocena jedynie niektórych jej przepisów będzie niecelowa.

Zgodnie z uchwaloną przez Sejm, ustawą podatnikami nowego podatku mają być podmioty prowadzące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalność w zakresie wytwarzania paliw ciekłych lub obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą. Przedmiotem opodatkowania są przychody osiągnięte ze zbycia paliw ciekłych. Podstawę obliczenia podatku stanowi nadwyżka przychodów ze zbycia paliw ciekłych osiągniętych w roku podatkowym ponad przychody ze zbycia paliw ciekłych, jakie zostałyby osiągnięte przy zastosowaniu marży referencyjnej ustalonej zgodnie z metodologią zawartą w ustawie (przychody szacunkowe). Zasadniczym celem uchwalonej ustawy jest zapewnienie budżetowi państwa nowego źródła dochodów. Przyjętym rokiem podatkowym jest okres od dnia 1 marca 2026 r. do dnia 31 grudnia 2026 r. Projektodawcy szacują, że wpływ ten zapewni w latach 2026 i 2027 dochody w wysokości ok. 4 mld zł. Ustawa nie wskazuje na to, by w wyniku jej wejścia w życie wzrosły wydatki sektora finansów publicznych, choć jednocześnie projektodawca podniósł, że realizacja ustawy może wiązać się z modyfikacją systemów informatycznych Krajowej Administracji Skarbowej oraz systemów księgowych przedsiębiorców, umożliwiających obsługę procesów poboru i dochodzenia należności z tytułu podatku od nadzwyczajnych zysków. Skala tych wydatków nie została jednak wskazana przez projektodawców.

Należy podkreślić, że projekt ustawy jeszcze na etapie prac parlamentarnych w Sejmie był przedmiotem licznych zastrzeżeń, w tym prawno-konstytucyjnych. Również do Kancelarii Prezydenta RP wpłynęły apele od różnych stowarzyszeń branżowych kwestionujące przyjęte regulacje.

Ustawa z dnia 3 lipca 2026 r. powinna zostać oceniona w całości, jako regulacja wprowadzająca nowy, jednorazowy oraz nadzwyczajny podatek wyłącznie dla wybranego przez ustawodawcę sektora paliwowego. W ocenie wnioskodawcy badanie tylko niektórych przepisów tej ustawy byłoby niezasadne z uwagi na kompleksowy, ale zarazem epizodyczny charakter nowej regulacji. Dodatkowym uzasadnieniem zbadania takiej regulacji przez Trybunał Konstytucyjny będzie wyznaczenie na przyszłość dla rządu oraz władzy ustawodawczej konstytucyjnych granic swobody regulacyjnej w sprawach podatkowych.

I. Zarzut naruszenia art. 119 ust.1 oraz art. 123 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z art. 119 ust. 1 Konstytucji RP, Sejm rozpatruje projekt ustawy w trzech czytaniach. Konieczne jest zatem zbadanie, czy w toku procesu legislacyjnego w Sejmie

dotyczącego ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. został spełniony ten warunek. Zasada trzech czytań odnośnie każdego projektu ustawy jest kluczową zasadą całego procesu legislacyjnego. Jak orzekł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 czerwca 2002 r., sygn. akt K 14/02, gwarancje odpowiedniego procedowania, a zwłaszcza procedura trzech czytań, wchodzi w zakres standardów demokratycznego państwa prawnego. Z zasady rozpatrzenia projektu ustawy przez Sejm w trzech czytaniach wynikają określone gwarancje i reguły dla całego procesu ustawodawczego. Różne jego etapy pełnią w nim różne funkcje po to, aby w ten sposób realizować zasadę rządów demokratycznych, działających dla dobra wspólnego, tak aby w trakcie przeprowadzania postępowania ustawodawczego mogły wybrzmieć wszystkie informacje i argumenty istotne dla konkretnej decyzji ustawodawcy. Postępowanie ustawodawcze ma bowiem na celu nie tylko samo uchwalenie ustawy, jako wyrazu woli większości parlamentarnej, ale także dokonanie pogłębionej i rzetelnej analizy problemu, który ma być rozwiązany ustawą. Gwarancją tego rodzaju postępowania są szczegółowe postanowienia Regulaminu Sejmu zawarte w art. 37–49. Wymóg zachowania trzech czytań w Sejmie (art. 119 ust. 1 Konstytucji) służy minimalizacji ryzyka przyjęcia rozwiązań przypadkowych, niedopracowanych lub naruszających porządek konstytucyjny.

Należy zauważyć, że projekt zaskarżonej ustawy był projektem rządowym przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 16 czerwca 2026 r. i był on procedowany pod numerem UD 411 (wpis do wykazu prac legislacyjnych rządu nastąpił w dniu 29 maja 2026 r.). W dniu 17 czerwca 2026 r. odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy na posiedzeniu Sejmu (numer druku 2684). W tym samym dniu Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła projekt ustawy i wniosła o jego uchwalenie przez Sejm w brzmieniu zaproponowanym w sprawozdaniu (druk sejmowy nr 2688). Drugie czytanie projektu ustawy odbyło się na 60. posiedzeniu Sejmu w dniu 18 czerwca 2026 r. Sejm podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do trzeciego czytania. Sejm uchwalił ustawę na 60. posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2026 r. Za przyjęciem ustawy głosowało 231 posłów przy 201 głosach sprzeciwu i przy 1 głosie wstrzymującym się. Uchwalona ustawa w dniu 19 czerwca 2026 r. została przekazana Marszałkowi Senatu. Senat RP wprowadził w dniu 25 czerwca 2026 r. poprawki do ustawy, które Sejm przyjął w dniu 3 lipca 2026 r. W tym samym dniu ustawę przekazano do podpisu Prezydentowi RP.

Należy podkreślić, że z uwagi na skutki ekonomiczne dla obywateli i przedsiębiorców ustawy o charakterze podatkowym (daninowym) nie mogą być uchwalane w trybie pilnym, co wynika ze szczególnego reżimu konstytucyjnego, tj. z art. 123 ust. 1 Konstytucji RP. Tymczasem w treści samego wniosku Rady Ministrów z dnia 16 czerwca 2026 r., RM-0610-93-26, podpisanego przez Prezesa Rady Ministrów kierującego projekt ustawy do Sejmu można

przeczytać, że: „Jednocześnie, z uwagi na konieczność pilnego procedowania projektu, którego regulacje wchodzi w życie 1 sierpnia 2026 r., przedstawiam wniosek o skrócenie postępowania z projektem ustawy.”, choć jednocześnie ta sama Rada Ministrów nie nadała temu projektowi trybu pilnego. W konsekwencji nie można nie zauważyć, że mimo braku formalnego nadania projektowi ustawy trybu pilnego, faktycznie został on przepracowany przez Sejm w takim trybie, w ciągu trzy dni (pomiędzy 17 a 19 czerwca 2026 r. i w dniu 19 czerwca 2026 r. uchwalona ustawa została przekazana Marszałkowi Senatu i Prezydentowi. Takie zatem procedowanie ustawy o charakterze podatkowym nie spełnia, w ocenie wnioskodawcy, wynikającego z art. 119 ust. 1 Konstytucji wymogu zachowania niezbędnych ram czasowych adekwatnych do znaczenia danej regulacji prawnej i stopnia jej skomplikowania.

Należy podkreślić, że występują sytuacje faktyczne, w których możliwe, a nawet konieczne jest szybkie uchwalanie projektów ustaw. Wymagają jednak one pełnego konsensusu politycznego ponad podziałami oraz obiektywnie istniejącej potrzeby uzasadniającej nadzwyczajne tempo prac legislacyjnych. Jak orzekł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt P 35/12: „Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że nazbyt pośpieszne uchwalanie ustaw nie jest pożądane, może jednak być niezbędne ze względu na stan spraw państwowych, wymogi prawne czy też konkretną sytuację faktyczną. Znane są sytuacje, gdy określone projekty ustaw były uchwalane i publikowane w Dzienniku Ustaw w ciągu trzech – czterech dni, co – samo w sobie – nie oznaczało jednak złamania Konstytucji RP. Ustawodawca powinien – w miarę możliwości – unikać tego rodzaju działań, niekiedy jednak są one konieczne, co nie uzasadnia oceny ich zgodności z postanowieniem Konstytucji RP dotyczącym trybu pilnego.”.

W przypadku ustaw podatkowych objętych regułą wynikającą z art. 123 ust. 1 Konstytucji obowiązuje jednak szczególny tryb uchwalania takich przepisów z uwagi np. na możliwość przymusowego dochodzenia należności o charakterze podatkowym przez aparat skarbowy. Stąd też w odniesieniu do takich projektów ustaw zachodzi szczególna potrzeba ich konsultowania z podmiotami zainteresowanymi czy też wysłuchania głosów krytycznych ze strony społecznej, co umożliwia weryfikację błędów zawartych w projekcie i wprowadzenie niezbędnych zmian legislacyjnych. Tego elementu konsultacji społecznych ewidentnie zabrakło przy tym projekcie ustawy, gdyż nadzwyczajny pośpiech w pracach rządowych, jak i sejmowych, nie zapewnił możliwości dokonania niezbędnej analizy skutków prawnych i ekonomicznych ze strony interesariuszy (podatników) oraz przygotowania się do wypełnienia przez nich obowiązków podatkowych przed wejściem ustawy w życie. W takiej sytuacji

podatnicy mogli być zaskoczeni samym faktem pojawienia się nowego rodzaju podatku, którego wcześniej nie było w systemie prawnym i do którego nie mogli się przygotować.

Należy ponownie podkreślić, że rolą postępowania ustawodawczego w Sejmie i Senacie nie jest jedynie samo uchwalenie przepisów prawa powszechnie obowiązującego ujętego w formę ustawy, ale przede wszystkim dokonanie racjonalnej oceny dotychczasowego stanu prawnego i analizy zamierzonych skutków, zmian regulacyjnych w kontekście proponowanych w projekcie ustawy. Etapowanie całego procesu legislacyjnego w Sejmie w czasie ma na celu wypracowanie optymalnych rozwiązań prawnych w danej dziedzinie prawa, tak by minimalizować ryzyka błędów, pomyłek czy też przyjęcia rozwiązań zwyczajnie niedopracowanych. Zasada trzech czytań sprzyja też zapewnieniu przejrzystości pracy samego Sejmu, jako organu państwowego, który obowiązany jest do zachowania maksymalnej staranności w swojej pracy w myśl reguły *primum non nocere*.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację oraz faktyczny sposób procedowania ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. Sejm procedował nad zaskarżoną ustawę w trybie pilnym, choć bez formalnego nadawania pracom tego trybu. Było to działanie w pełni świadome ze strony projektodawców i nastawione na osiągnięcie celu w postaci szybkiego uchwalenia ustawy, a więc było to działanie *in fraudem legis*, tj. w celu obejścia wynikającego z art. 123 ust. 1 Konstytucji zakazu procedowania nad ustawami podatkowymi w trybie pilnym.

II. Zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przepis art. 32 Konstytucji wyraża zasadę równości wobec prawa oraz prawo do równego traktowania przez władze publiczne, natomiast przepis art. 64 ust. 2 Konstytucji stanowi, że własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. W przypadku ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. oba te wzorce kontroli konstytucyjności przepisów prawa są ze sobą ściśle powiązane, gdyż podatkiem od nadzwyczajnych zysków osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. ze zbycia paliw ciekłych została objęta tylko wąska grupa przedsiębiorców w zakresie wskazanym w art. 5 ustawy.

Zasada równości wymaga, aby podmioty charakteryzujące się wspólną cechą relewantną były traktowane według jednakowej miary. Ustawodawca jest oczywiście uprawniony do różnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa, w szczególności podatników, ale same kryteria różnicowania muszą mieć charakter relewantny (istotnościowy), racjonalnie uzasadniony i proporcjonalny do celu samej regulacji prawnej. Za istotę zasady równości

w rozumieniu art. 32 ust. 1 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny uważa: „równe traktowanie adresatów norm, którzy charakteryzują się w równym stopniu określoną cechą prawnie relewantną. W grupie tych osób niedopuszczalne jest różnicowanie, czy to dyskryminujące, czy faworyzujące” (wyrok TK z dnia 7 listopada 2007 r., sygn. akt K 18/06).

Z tego też punktu widzenia ustawodawca uchwalając przepisy, szczególnie te o charakterze podatkowym, powinien zachowywać jednolite podejście wobec przedsiębiorców dostarczających na rynek dobra lub usługi podobne lub o podobnym działaniu, bądź też wskazać racjonalne i przekonujące argumenty przemawiające za odmiennym traktowaniem konkretnej grupy przedsiębiorców. Tymczasem kwestionowana ustawa nie spełnia tego wymogu, gdyż wprowadza jednorazowe i wyjątkowe opodatkowanie jednej grupy przedsiębiorców z sektora paliw ciekłych, która według danych z OSR liczy ok. 20-30 podmiotów „wyróżniając” ich względem innych przedsiębiorców (grupa podmiotów będących relewantnym punktem odniesienia).

Należy podkreślić, że kryterium wyodrębnienia podatników objętych zaskarżoną ustawą (art. 5-7 ustawy) spośród grupy przedsiębiorców ogółem jest „osiąganie nadzwyczajnych zysków” ze zbycia paliw ciekłych w arbitralnie dobranym okresie czasu niepokrywającym się z rokiem podatkowym (art. 4 ustawy) zdefiniowanych w art. 7 ustawy jako nadwyżka przychodów faktycznych nad przychodami hipotetycznymi według wskazanego tam wzoru matematycznego. Istotną kwestią dla analizy zaskarżonej ustawy jest to, że metoda wyliczania „nadzwyczajnego zysku” opisana w art. 7 ustawy ma charakter unikatowy w stosunku do ogólnych zasad rachunkowości opartej o regułę: przychód minus koszty równa się zysk, gdyż ustawodawca arbitralnie zdecydował jakie przesłanki uwzględnia się przy ustalaniu przychodów i kosztów faktycznych, jak i przychodów oraz kosztów referencyjnych. Opisując model opodatkowania zawarty w zaskarżonej ustawie Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów – Jarosław Neneman w dniu 18 czerwca 2026 r. wskazał: „Długo myśleliśmy, jak ten podatek skonstruować, jak uwzględnić import, jak uwzględnić produkcję. Ciężko na poziomie przedsiębiorstw powiedzieć, co się skąd wzięło i dokąd trafiło. To strumienie paliwa. Ponieważ w dużych zbiornikach to paliwo się miesza, i krajowe, i zagraniczne, dlatego jest możliwie najszersza konstrukcja.”.

Nie można zatem nie zauważyć, że sam zawarty w ustawie mechanizm podatkowy oparty jest na symulacyjnym modelu ustalania nadwyżki przychodów w odniesieniu do przyjętej przez ustawodawcę „marży referencyjnej”, który może nie odzwierciedlać rzeczywistych wyników ekonomicznych przez poszczególnych podatników z uwagi na różnicowane modele biznesowe, a co jasno wynika z przywołanej powyżej wypowiedzi

przedstawiciela resortu finansów w pracach sejmowych. Nadwyżka przychodów, którą ustawodawca traktuje jak „nadzwyczajny zysk” do opodatkowania w praktyce może być konsekwencją wzrostu cen zakupu produktów bądź też wzrostu kosztów finansowych lub kosztów logistyki lub innych kosztów w działalności, bez zwiększania samego zysku. W konsekwencji wybór sektora paliwowego jako źródła pokrycia pogłębiającego się deficytu budżetowego w 2026 r., nie został oparty o rzeczywiste dane ekonomiczne tego sektora, gdyż jego wyniki finansowe będą ostatecznie znane dopiero w kwietniu 2027 r. po zamknięciu sprawozdań finansowych za 2026 r., ale o aprioryczne przekonanie projektodawców, że sektor ten osiąga „bezprecedensowe zyski”, bo rosną ceny paliw.

Tylko z tego powodu ustawodawca naruszył zasadę równości opodatkowania przedsiębiorców dyskryminując w sposób nieuprawniony podmioty z sektora paliwowego, myląc czasowy wysoki przychód wywołany wzrostem cen zakupu surowca (paliw ciekłych) na rynku z rentownością sprzedaży oraz z rentownością podatników w całym roku podatkowym. W konsekwencji uzasadnienie uchwalenia ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. ma charakter jawnie arbitralny i spekulatywny w oparciu o założenie zwербalizowane przez Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów – Jarosława Nenemana w dniu 17 czerwca 2026 r., że ustawa obejmuje: „te podmioty, które w warunkach kryzysu osiągnęły i mogły osiągnąć nadzwyczajne korzyści marżowe w segmencie paliw ciekłych”.

Zasadnym jest zatem pogląd, że wybór podmiotów do opodatkowania oraz sam model „nadzwyczajnego podatku” wraz z jego wysokością ma charakter uznaniowy (aprioryczny) i w sposób nieuzasadniony różnicuje przedsiębiorców z sektora paliw ciekłych w stosunku do innych przedsiębiorców. Jeżeli ustawodawca w sposób zaskakujący dla rynku pogarsza sytuację części jego uczestników, to takie zróżnicowanie skutkujące wzrostem opodatkowania, wymaga od ustawodawcy szczególnego rodzaju uzasadnienia wskazującego na adekwatne do okoliczności argumenty, które jednak nie zostały przedstawione przez projektodawców.

Doraźny charakter zawartego w ustawie rozwiązania wprowadzającego wyjątkowe opodatkowanie dla jednej grupy przedsiębiorstw powoduje, że opodatkowanie to będzie pozbawione racjonalnego uzasadnienia i oparte na arbitralnie ustalonym kryterium. Nierówne potraktowanie podmiotów podobnych (przedsiębiorców) w taki sposób, że przytłaczająca większość zostanie potraktowana inaczej (korzystniej) niż mniejszość nadaje temu traktowaniu mniejszości dyskryminacyjny charakter, co powoduje niezgodność projektowanego rozwiązania z art. 32 i 64 ust. 2 Konstytucji.

Podstawowym kryterium, jakie projektodawcy ustawy przyjmują dla wyodrębnienia podmiotów, do których przepisy te mają znaleźć zastosowanie, jest „osiągnięcie

ponadprzeciętnych *wyników finansowych w określonym segmencie sektora paliwowego, niewynikających z poprawy efektywności operacyjnej, ponoszenia zwiększonego ryzyka gospodarczego czy też realizacji dodatkowych inwestycji, lecz stanowiących skutek szoku podażowego” (uzasadnienie do projektu ustawy, s. 1).

Mamy zatem do czynienia z arbitralnym ustaleniem kryterium wyodrębnienia adresatów ustawy - wskazano na określony segment sektora paliwowego, pominięto jednak inne segmenty tego sektora gospodarki, a to oznacza, że przedmiotowe przepisy traktują odmiennie adresatów, którzy charakteryzują się wspólną cechą istotną, czyli osiągnięciem bezprecedensowych zysków. Podmioty podobne nie są w projekcie traktowane jednakowo. W uzasadnieniu nie wskazano przesłanek tego rodzaju rozwiązania. Ustawodawca nie powstrzymuje się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych branż, których nie dotyczą zmiany opodatkowania, a tym samym dyskryminuje sektor paliwowy.

Wybór sektora paliwowego, który ma zapewnić zwiększenie wpływów budżetowych, nie jest w uzasadnieniu przedstawiony jako konsekwencja analizy sytuacji w innych branżach osiągających „bezprecedensowe zyski”, ale ma charakter całkowicie arbitralny. Według Trybunału Konstytucyjnego zakaz arbitralności w działaniu władzy publicznej jest, obok poszanowania godności człowieka, jednym z filarów demokratycznego państwa prawnego (wyrok TK z dnia 12 grudnia 2005 r., sygn. akt K 32/04).

W myśl art. 5 ustawy podatnikiem od nadzwyczajnych zysków jest podmiot prowadzący działalność w zakresie wytwarzania paliw ciekłych lub obrotu paliwami ciekłymi. Oznacza to, że ustawa dotyczy części przedsiębiorców z branży paliwowej, a część tej branży została wyłączona z opodatkowania; według autorów ustawy podatek „obejmie te podmioty, które w warunkach kryzysu osiągnęły i mogły osiągnąć nadzwyczajne korzyści marżowe w segmencie paliw ciekłych” (zob. Sprawozdanie Stenograficzne z 60. posiedzenia Sejmu, s. 22). A zatem ustawa zakłada nieuzasadnione ujednolicenie traktowania podmiotów znajdujących się w odmiennych sytuacjach gospodarczych; zostaną one objęte tym samym mechanizmem, mimo że źródła ich marż, kosztów i ryzyk są różne (uwagi Instytutu Staszica załączone do projektu opiniowanej ustawy, por. druk sejmowy nr 2684, Załącznik do raportu z konsultacji i opiniowania projektu ustawy o podatku od nadzwyczajnych zysków ze zbycia paliw ciekłych osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2016 r.) Jednolite traktowanie podmiotów znajdujących się w różnej sytuacji faktycznej oznacza traktowanie nierównych równo, co jest zaprzeczeniem zasady równości niemającym uzasadnienia w wartościach konstytucyjnych, a podyktowanym koniecznością uzyskania fiskalnego efektu opodatkowania.

Zgodnie z art. 5 ustawy o podatku od nadzwyczajnych zysków ze zbycia paliw ciekłych osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r., na podmiot prowadzący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, samodzielnie lub za pośrednictwem innego podmiotu, działalność w zakresie: 1) wytwarzania paliw ciekłych lub 2) obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą nakłada się podatek od nadzwyczajnych zysków. Stawka podatku od nadzwyczajnych zysków wynosi 60% podstawy obliczenia tego podatku (art. 8 ustawy). Niezależnie od tego podatku – na podstawie ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych podmioty równolegle podlegają standardowemu opodatkowaniu 19% podatkiem dochodowym CIT, co oznacza łączne ich opodatkowanie minimum na poziomie 79%.

Do zasady konstytucyjnej wyrażonej w art. 21 Konstytucji RP, zgodnie z którą Rzeczypospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia ustrojodawca nawiązuje w art. 64 Konstytucji RP, w myśl którego własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. W ten sposób unormowanie art. 64 Konstytucji RP w pewnym zakresie powtarza, w innym uzupełnia, unormowanie przewidziane w art. 21 Konstytucji RP. Wymaga zatem zbadania, czy wprowadzony podatek od nadzwyczajnych zysków jest zgodny z art. 64 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny w dotychczasowym orzecznictwie podkreślał, iż ochrona własności nie ma charakteru absolutnego, albowiem samo prawo własności nie może być traktowane jako *ius infinitum* (wyrok TK z dnia 31 stycznia 1996 r., sygn. akt K 9/95 oraz wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98). W art. 64 ust. 3 Konstytucji RP *expressis verbis* dopuszczono ograniczenie własności. Ocena zgodności art. 5 ustawy o podatku od nadzwyczajnych zysków ze zbycia paliw ciekłych osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. z art. 64 Konstytucji RP nie sprowadza się więc do zagadnienia prawnej dopuszczalności wprowadzenia ograniczenia własności jako takiej, ale do kwestii dochowania konstytucyjnych ram, w jakich podlegające ochronie konstytucyjnej prawo może być ograniczane (wyrok TK o sygn. akt P 2/98). Jak przypomniiał Trybunał Konstytucyjny w powyższym wyroku, ideą przewodnią wyznaczającą kierunek interpretacji i oceny konstytucyjności unormowań wprowadzających ograniczenia prawa własności jest zawsze postulat ochrony innych wartości konstytucyjnych.

Art. 64 ust. 3 Konstytucji RP zawiera formalne i materialne przesłanki stanowiące kryterium ograniczenia prawa własności. Istotą normy zawartej w tym przepisie jest założenie, że w ramach każdego konkretnego prawa czy wolności można wyodrębnić pewne elementy

podstawowe (rdzeń, jądro), bez których takie prawo czy wolność w ogóle nie będzie mogła istnieć. Państwo nie może ustanawiać ograniczeń przekraczających pewien stopień uciążliwości i pozbawiać treści konstytucyjnych praw. Gdy chodzi o prawo własności objęte zakresem art. 64 Konstytucji RP, to naruszenie istoty prawa następuje wówczas, gdy wprowadzone ograniczenia dotyczą podstawowych uprawnień składających się na treść tego prawa i uniemożliwiają realizowanie przez wskazane prawo funkcji, jaką ma ono spełniać w porządku prawnym opartym na założeniach wskazanych w art. 20 Konstytucji RP. Ograniczenia prawa własności przez ustawodawcę nie mogą pozbawić to prawo jego zasadniczej treści. Prawo własności obejmuje najszerszy zakres uprawnień związanych z dysponowaniem rzeczą. Ustawa nie może niweczyć podstawowych uprawnień składających się na treść prawa własności, takich jak uprawnienie posiadania własności (*ius possidendi*), rozporządzania przedmiotem własności (*ius disponendi*) oraz pobierania pożytków i innych dochodów (*ius utendi-fruendi*).

Należy zauważyć, że stawka podatku od nadzwyczajnych zysków wynosi 60% podstawy obliczenia tego podatku (art. 8 ustawy). Niezależnie od tego podatku – na podstawie ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych przedmiotowe podmioty równolegle podlegają standardowemu opodatkowaniu 19% podatkiem dochodowym CIT, co oznacza łączne ich opodatkowanie minimum na poziomie 79%. A zatem skumulowana wysokość podatku przybrała taki rozmiar, że niweczy podstawowy składnik prawa własności, jakim jest prawo pobierania pożytków (*ius utendi-fruendi*), a zarazem wydrąża z treści drugi składnik prawa własności, jakim jest prawo rozporządzania własnością (*ius disponendi*). Ustawodawca wydrąża prawo własności z rzeczywistej treści i przekształca je w pozór tego prawa, a co w świetle art. 64 Konstytucji jest to niedopuszczalne. Tym samym podatnik zostaje pozbawiony podstawowych uprawnień składających się na treść prawa własności. W ten sposób Sejm uchwalając podatek w takiej wysokości pozbawia prawo własności (przychód ze sprzedaży) z rzeczywistej treści i przekształca je w pozór tego prawa, a w świetle art. 21 w zw. z art. 64 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. jest to niedopuszczalne. Ma miejsce pozbawienie podatnika podstawowych uprawnień składających się na treść prawa własności i uniemożliwia mu się realizowanie przez prawo własności funkcji, jaką ma ono spełniać w porządku prawnym opartym na założeniach wskazanych w art. 20 Konstytucji RP. Opodatkowanie na poziomie przynajmniej 79 % stanowi faktyczną konfiskatę własności i w swojej istocie podobne jest do kontrybucji.

Z kolei art. 31 ust. 3 Konstytucji określa warunki ograniczenia konstytucyjnych wolności lub praw. Zgodnie z tym przepisem, aby mogło dojść do ograniczenia własności

muszą być spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: 1) ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie; 2) mogą być ustanowione tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób; 3) ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

W art. 31 ust. 3 Konstytucji ustrojodawca wyraził również zasadę proporcjonalności. Jako zasada prawa konstytucyjnego stanowi ona ograniczenie dla władczych rozstrzygnięć o wolnościach i prawach uczestników stosunków prawnych. W skład tej zasady wchodzi również przesłanka „konieczności ograniczenia”. Stawia to przed Sejmem każdorazowo wymóg stwierdzenia rzeczywistej potrzeby dokonania w danym stanie faktycznym ingerencji w zakres wolności lub prawa. Po drugie, jest ona rozumiana jako wymóg stosowania takich środków prawnych, które rzeczywiście będą służyć realizacji zamierzonych przez prawodawcę celów. Ponadto, na co zwraca uwagę Trybunał Konstytucyjny, chodzi o środki niezbędne, tj. chroniące określone wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie może być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Niezbędność to również skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu. Ingerencja w sferę praw podmiotowych musi więc pozostawać w racjonalnej i odpowiedniej proporcji do celów, których ochrona uzasadnia dokonane ograniczenie.

Wymogu konieczności ograniczenia prawa własności w demokratycznym państwie nie spełnia również nałożenie z mocą wsteczną obowiązywania (art. 1 w zw. z art. 4 ustawy) na podmioty prowadzące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, samodzielnie lub za pośrednictwem innego podmiotu, działalność w zakresie: 1) wytwarzania paliw ciekłych lub 2) obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą (art. 5 ustawy) 60 % stawki podatku od nadzwyczajnych zysków (art. 8 ustawy). Prawodawca nie wykazał też, że wprowadzenie 60 % stawki podatku od nadzwyczajnych zysków chroni określone przez niego wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie może być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Takiego dowodu prawodawca (w szczególności w uzasadnieniu do projektu ustawy) nie przeprowadził.

Prawodawca wprowadzając retroaktywne ograniczenie prawa własności przedsiębiorców, nie przeprowadził wymagalnej w ramach testu proporcjonalności oceny alternatywnych rozwiązań służących realizacji preferowanych przez niego wartości, a zarazem nie przeprowadził oceny skuteczności alternatywnych rozwiązań.

W świetle uzasadnienia projektu zaskarżonej ustawy ograniczenie własności ma służyć dwóm celom: fiskalnemu w postaci uzyskania dochodu budżetu państwa szacowanego na poziomie około 4 mld zł. (s. 6 Oceny Skutków Regulacji jako załącznika do projektu ustawy) oraz realizacji sprawiedliwości podatkowej w postaci rozkładania ciężarów publicznych w sposób uwzględniający realne zdolności płatnicze podmiotów gospodarczych oraz charakter uzyskiwanych zysków.

Wskazane powody ograniczenia własności wprowadzanego poprzez ustanowienie podatku od nadzwyczajnych zysków ze zbycia paliw ciekłych osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. bezpośrednio nie dotyczy przesłanek, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Pozwala to stwierdzić, że wprowadzone ograniczenie własności bezpośrednio nie służy realizacji wartości enumeratywnie wyliczonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP jako dopuszczających ograniczenie wolności lub praw podmiotowych.

III. Zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji.

W pierwszej kolejności należy ocenić zaskarżoną ustawę z perspektywy art. 2 Konstytucji z uwagi na naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa w sferze danin publicznych poprzez wprowadzenie podatku w trakcie roku obrotowego i to z mocą wsteczną, co oznacza, że podatnicy nie byli w stanie przewidzieć i poznać treści obowiązków podatkowych przed wejściem w życie ustawy, która wprowadza daninę publiczną oraz mieć czas na dostosowanie się do nich.

Z art. 2 Konstytucji wynika zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przepis ten stanowi źródło dla kolejnych, szczegółowych zasad odnoszących się do całego procesu stanowienia prawa. W tej konkretnej sprawie chodzi o zakaz retroakcji dla ustaw o charakterze podatkowym oraz wymóg zastosowania przez ustawodawcę odpowiedniego *vacatio legis*, a które są powiązane z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Szczególne znaczenie dla oceny ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. mają wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt Kp 2/08 oraz K 27/00. W pierwszym z nich Trybunał podkreślił, że zasada zaufania obywateli do prawa aktualizuje się przede wszystkim wtedy, gdy na skutek zmiany prawa sytuacja adresatów norm prawnych zostaje nieoczekiwanie pogorszona względem poprzedniego stanu prawnego. W drugim wyroku Trybunał powiązał zasadę zaufania z zasadą lojalności państwa względem obywateli, wskazując że prawo nie

powinno stawać się „swoistą pułapką” dla tych, którzy działali w zaufaniu do obowiązujących reguł.

Powyższe tezy mają szczególne znaczenie dla regulacji prawnych w obszarze prawa podatkowego (daninowego) z uwagi kompleksowy charakter oddziaływań na sytuację prawną podatników. Regulacje podatkowe oddziałują bowiem bezpośrednio na sytuację finansową podatników, wpływają na kalkulacje gospodarcze, politykę cenową, zapasy, modele dystrybucji towarów, obowiązku ewidencyjne a także relacje kontraktowe. Z tego też względu ustawodawca podatkowy ma obowiązek zachowania szczególnej ostrożności przy uchwalaniu przepisów podatkowych a zwłaszcza przy zmianach, które pogarszają sytuację prawną podatników.

Uchwalona w dniu 3 lipca 2026 r. jest przykładem złamania przez Sejm zakazu retroaktywności prawa – zakazu wynikającego z ustrojowej zasady państwa prawa (art. 2 Konstytucji). Pośpieszne procedowanie projektu ustawy, który Rada Ministrów przyjęła w dniu 16 czerwca 2026 r. a Sejm uchwalił już w dniu 19 czerwca 2026 r., było z góry założone przez projektodawców. Już w dniu 16 czerwca 2026 r. Rada Ministrów podjęła decyzję, że ustawa obejmie swoją regulacją, tj. opodatkuje, zdarzenia gospodarcze, które miały miejsce jeszcze przed dniem wejściem ustawy w życie zaplanowanym na dzień 1 sierpnia 2026 r., czyli już od dnia 1 marca 2026 r. (art. 1 i art. 4 ustawy). Retroaktywność obowiązku podatkowego wprowadzanego zaskarżoną ustawą jest zatem rzeczą oczywistą i nie wymagającą szczególnego dowodzenia.

W świetle utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, w tym m.in. wyroków o sygn. akt: K 13/93, P 66/07, Kp 2/08 oraz K 4/19, odstępstwo od zasady *lex retro non agit* powinno być uzasadnione koniecznością ochrony szczególnie doniosłych wartości konstytucyjnych i musi spełniać jednocześnie kilka przesłanek:

- 1) regulacja prawna musi odbywać się przepisami rangi ustawowej;
- 2) wprowadzenie obowiązku jest niezbędne dla ochrony konkretnie wskazanych wartości konstytucyjnych;
- 3) regulacja zakładająca retroaktywność musi przejść test proporcjonalności wskazujący, że pozytywne jej skutki co najmniej równoważą jej negatywne konsekwencje;
- 4) uchwalone przepisy muszą się wiązać z obiektywnymi korzyściami dla ich adresatów a nie pogarszać ich statusu prawnego;
- 5) uchwalane przepisy nie mogą regulować kwestii związanych z odpowiedzialnością karną bądź kwestii związanych z nakładaniem nowych danin publicznych, np. podatków;

6) rozwiązywany przez nowe przepisy problem nie był znany wcześniej ustawodawcy i nie mógł być on uregulowany wcześniej.

Biorąc pod uwagę to, że przedmiotem ustawy jest wprowadzenie „podatku od nadzwyczajnych zysków osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. ze zbycia paliw ciekłych”, to ustawa z dnia 3 lipca 2026 r. nie spełnia aż pięciu ze wskazanych powyżej kryteriów oceny. Wyklucza to możliwość uznania uchwalonej ustawy za obiektywnie spełniającą wymogi „sprawiedliwego prawa” czy też „sprawiedliwego podatku”. W ocenie wnioskodawcy, poza łatwą do wskazania korzyścią finansową dla budżetu państwa w szacowanej przez rząd wielkości 4 mld zł, przedmiotowa ustawa nie jest niezbędna do ochrony wartości konstytucyjnych, np. życia lub zdrowia obywateli i która nie mogła być procedowana tak jak każda inna ustawa podatkowa. Problem deficytu w obrotach bieżących budżetu państwa, czy też szerzej rozumianej równowagi budżetowej nie ma charakteru wartości konstytucyjnej, która uzasadniałaby naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Skala obecnego zadłużenia państwa nie jest kwestią nową i narasta od dłuższego czasu. Także wskazana przez projektodawców przyczyna uchwalenia zaskarżonej ustawy w postaci „gwałtownej destabilizacji światowych rynków energii” (uzasadnienie do druku sejmowego nr 2684) ma charakter argumentu pozornego, gdyż immanentną cechą rynków towarowych jest ich codzienna niestabilność. Towary dostępne na rynku, w tym paliwa ciekłe, surowce energetyczne czy inne dobra będące przedmiotem światowego handlu nie mają stałej ceny. Stąd też ustawodawca powinien powstrzymać się w ingerowanie mechanizmami podatkowymi i to wdrażanymi z mocą wsteczną w wybrany przez siebie sektor gospodarki szukając źródeł finansowania nadzwyczajnego deficytu finansów publicznych.

Uchwalona ustawa nie rozwiązuje problemu strukturalnej nierównowagi systemu fiskalnego państwa, a koncentruje się jedynie na kwestii jednorazowego opodatkowania podmiotów zajmujących się samodzielnie lub za pośrednictwem innego podmiotu działalnością w zakresie: 1) wytwarzania paliw ciekłych lub 2) obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą (art. 5 ustawy). Przy czym czyni to w sposób, który musi być oceniany jako nieproporcjonalny i nieadekwatny w stosunku do teoretycznie osiągniętych zysków z uwagi na sam sposób kalkulacji tego nadzwyczajnego podatku i przyjętą stawkę opodatkowania. Ustawa odnosi się bowiem w swojej warstwie semantycznej do „nadzwyczajnych zysków”, lecz w praktyce opodatkowuje ona wzrost przychodów we wskazanym okresie czasu (marzec – grudzień 2026 r.) związany ze wzrostem cen zakupu surowca, przy jednoczesnym wyłączeniu niektórych kategorii kosztów kwalifikowanych (art. 7 ust. 5 ustawy), w tym wyłączając koszty podatkowe w kosztach uzyskania przychodów (art.

10 i art. 11 ustawy). W rezultacie efekt ekonomiczny wywołany nowym podatkiem o stopie 60% wraz z innymi składowymi może być zbliżony nawet do podwójnego opodatkowania. Skala obciążenia fiskalnego dla sektora paliw ciekłych może doprowadzić zatem do jednorazowego bardzo wysokiego efektywnego poziomu opodatkowania, który może zaburzyć płynność finansową całego tego sektora. Biorąc pod uwagę długoterminowe interesy państwa istotne jest to, by w wyniku przyjęcia ustawy nie nastąpiło osłabienie potencjału wytwórczego Polski w produkcji paliw ciekłych oraz osłabienie roli naszego kraju jako ważnego hubu logistycznego zaopatrującego cały region w paliwa ciekłe. W ocenie wnioskodawcy, objęcie sektora paliw ciekłych nadzwyczajnym podatkiem zawartym w przedmiotowej ustawie wpłynie negatywnie na pozycję konkurencyjną Polski na rynku europejskim oraz na przebieg szlaków handlowych związanych z dostawą paliw ciekłych biegnących przez Polskę. Nieplanowane obciążenie nadzwyczajnym podatkiem sektora paliw ciekłych ograniczy inwestycje i zwiększy koszty funkcjonowania całego łańcucha dostaw, a co może się odbić bezpośrednio na kierowcach, jako konsumentach paliw, jak i podnieść koszty całego sektora transportu w Polsce.

Zasada niedziałania prawa wstecz jest jedną z fundamentalnych zasad funkcjonowania państwa prawnego, która zapewnia ochronę interesów i praw jednostek oraz ich autonomii. Jakkolwiek w szczególnych sytuacjach możliwa jest ingerencja ustawodawcy w stosunku prawne i gospodarcze z przeszłości, to jednak uzasadnienie do takiej ingerencji w obszarze prawa podatkowego (daninowego) musi mieć swoje szczególne uzasadnienie aksjologiczne – por. wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2007 r. w sprawie o sygn. akt SK 19/06. Samo przekonanie projektodawców o „pożytku”, „korzyściach” czy „celowości” wprowadzenia ustawy z zastosowaniem retroakcji nie jest wystarczającym argumentem za uznaniem konstytucyjności takiej regulacji prawnej. Nadanie obowiązującym przepisom mocy wstecznej musi być niezbędne do realizacji konkretnych wartości konstytucyjnych i to ważniejszych w hierarchii dóbr od wartości chronionej zakazem retroakcji. Ubytek w dochodach państwa wywołany zagranicznym konfliktem zbrojnym nie jest wartością konstytucyjną uzasadniającą rezygnację zasady pewności prawa oraz z zasady zaufania do państwa oraz stanowionego przez nie prawa.

Osobnym problemem natury konstytucyjnej związanym z naruszeniem zasady państwa prawa jest brak nawet minimalnej *vacatio legis* wymaganego dla ustaw podatkowych (art. 2 Konstytucji). Zgodnie z tą zasadą każdy akt normatywny może wywoływać określone w nim skutki prawne, np. skutki związane z realizacją obowiązku podatkowego dopiero po upływie pewnego minimalnego terminu liczonego od dnia ogłoszenia tego aktu w oficjalnym organie promulgacyjnym, np. w „Dzienniku Ustaw”. Przekładając tę regułę na sferę prawa

podatkowego niezbędnym wymogiem państwa prawa jest to, by podatnik nie był zaskakiwany faktem powstania po jego stronie obowiązku podatkowego, gdyż bez wiedzy o obowiązywaniu konkretnych przepisów podatkowych nie jest możliwe wypełnienie takich obowiązków oraz przygotowanie się do nich.

Odnosząc ten warunek do ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. o podatku od nadzwyczajnych zysków ze zbycia paliw ciekłych osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. to nie został on spełniony, gdyż ustawa ta w ogóle nie zawiera *vacatio legis*, ani przepisów przejściowych – por. art. 13 ustawy. Tymczasem w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – por. wyrok TK z dnia 15 lutego 2005 r., sygn. akt K.48/04 - nakaz zapewnienia odpowiedniego *vacatio legis* jest o tyle szczególnie istotny, gdy uchwalane przepisy dotyczą sfery stosunków prawnopodatkowych, a więc kwestii majątkowych, gdzie podatnicy mają szczególną, konstytucyjną ochronę prawną przed arbitralnością działania ustawodawcy oraz ochronę przed nieuzasadnionym wyłączeniem realizowanym bez ekonomicznej rekompensaty. Należy podkreślić, że wobec szczególnych uprawnień państwa związanych z możliwością przymusowego zaspokojenia się z majątku podatnika w związku z realizacją obowiązków podatkowych, niezbędne jest zapewnienie podatnikowi nie tylko gwarancji procesowych w toku postępowania w przedmiocie wymierzenia podatku, ale i realnych możliwości odpowiedniego wcześniejszego zaplanowania swojej działalności gospodarczej w roku podatkowym, tak by przymusowa realizacja obowiązków fiskalnych nie doprowadziła do likwidacji tej działalności. Odpowiedni czas związany z okresem oczekiwania na wejście w życie przepisów podatkowych jest bowiem istotnym elementem bezpieczeństwa prawnego, budowania zaufania obywateli i przedsiębiorców do państwa (art. 2 w zw. z art. 84 Konstytucji) oraz powinien być wyrazem starań władz publicznych o zapewnienie stabilności obrotu gospodarczego w trudnej sytuacji geopolitycznej związanej z trwającą wojną na Bliskim Wschodzie oraz poważnymi zakłóceniami łańcuchów dostaw paliw z tego regionu. Rozważenia tych wszystkich elementów brakuje w przedmiotowej ustawie. W konsekwencji brak jakiegokolwiek okresu dostosowawczego w przypadku ustawy o charakterze podatkowym nie może być uznany za zgodny z art. 2 Konstytucji zwłaszcza w sytuacji, w której wprowadzenie nowego podatku odbywa się dodatkowo w trakcie roku obrotowego.

IV. Podsumowanie

Biorąc pod uwagę powyższe, wyrażam przekonanie, że potrzeby fiskalne budżetu państwa nie mogą prowadzić do uchwalania nowych podatków z naruszeniem podstawowych reguł państwa prawa, które są od dawna trwałym elementem ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie można doprowadzać do sytuacji, w której wybiórczo ustaleni podatnicy z jednego sektora gospodarki działający w dobrej wierze i w zaufaniu do Państwa Polskiego są opodatkowywani w sposób, który podważa wiarygodność organów władzy publicznej z Sejmem i Radą Ministrów na czele. Zbierane przez aparat fiskalny podatki służą utrzymaniu państwa i zapewniają realizację jego celów ważnych społecznie czy gospodarczo, w tym naszych zdolności obronnych. Podatnicy to wiedzą i widzą efekty wieloletnich inwestycji w polską infrastrukturę transportową czy cyfrową, w zamian oczekują jednak od rządu oraz Parlamentu stosowania elementarnych zasad uchwalania ustaw podatkowych, które nie mogą zaskakiwać podatników w trakcie roku podatkowego, muszą być proporcjonalne do możliwości ekonomicznych płatników podatków oraz zapewniać stabilność przyjętych rozwiązań prawnych.

Mając zatem na względzie to, że zaskarżona ustawa została uchwalona w trybie niekonstytucyjnym (formalnie zwykłym, faktycznie w trybie pilnym), zawiera rozwiązania jawnie godzące w pewność obrotu prawnego i jawnie narusza zasadę niedziałania prawa wstecz, co w przypadku ustaw podatkowych jest rozwiązaniem godzącym w podstawy ustroju państwa (art. 2 Konstytucji), konieczna jest weryfikacja uchwalonej ustawy przez uprawniony organ państwa, tj. Trybunał Konstytucyjny jeszcze przed podpisaniem ustawy. Biorąc pod uwagę to, że w zasadzie każdy z powyżej podniesionych zarzutów mógłby być samodzielną przesłanką do odmowy podpisania ustawy Przez Prezydenta RP, to ich suma dyskwalifikuje całkowicie ten projekt bez względu na przyczyny leżące u podstaw takiej inicjatywy ustawodawczej. Żadne potrzeby fiskalne budżetu państwa nie uzasadniają uchwalania takich ustaw podatkowych.

Mając na względzie wątpliwości podniesione w uzasadnieniu wniosku wnoszę o zbadanie przez Trybunał Konstytucyjny zgodności z Konstytucją ustawy z dnia 3 lipca 2026 r. o podatku od nadzwyczajnych zysków osiągniętych w okresie od marca do grudnia 2026 r. ze zbycia paliw ciekłych w zakresie wskazanym w *petitum* wniosku.



